

Sygn. akt III CSK 188/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa E.J.  
przeciwko B. sp. z o.o. w K.  
o ochronę dóbr osobistych,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 9 listopada 2017 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 3 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwane wydawnictwo wniosło skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazało na oczywistą zasadność skargi

oraz występujące na jej tle istotne zagadnienia prawne. Skarga nie jest oczywiście uzasadniona – choć zgodzić się trzeba, że Sąd II instancji, zmieniając rozstrzygnięcie sądu I instancji, nie rozważył wprost w uzasadnieniu, czy autor notki biograficznej dokonał staranności pozwalającej przyjąć, że nawet w razie naruszenia przez niego dóbr osobistych nie było to bezprawne. Jednak Sąd II instancji zaakceptował ustalenia Sądu I instancji, a z nich pośrednio wynikał brak takiej staranności, skoro ustalono, że autor miał tylko tydzień na napisanie wielu biogramów i nie wykazał przekonująco, jak pozyskał wiedzę o osobie, o której pisał. Natomiast co do zagadnień wymagających, zdaniem skarżącego wyjaśnienia przez Sąd Najwyższy, należy, po pierwsze, zakres legitymowanych czynnie w przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci kultu pamięci osoby zmarłej. Z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie wynika, że ma to być osoba bliska, przy czym *ad casum* trzeba tę bliskość oceniać. Można mieć wątpliwość co do trafności oceny na tle stanu faktycznego tej sprawy, ale nie można oczekiwać, aby ta kwestia miała uzasadnić przyjęcie skargi do rozpoznania - trudno oczekiwać ustalenia w orzecznictwie Sądu Najwyższego w tym zakresie obiektywnych kryteriów. Drugie zagadnienie dotyczy tego, czy informacja o kontrowersjach co do postaci historycznej może zostać uznana za naruszenie dobra osobistego. Znowu zależy to od oceny jednostkowego przypadku, samo zatem wskazanie kontrowersji nie stanowi naruszenia dobra osobistego, wymaga jednak zawsze ustalenia, czy dokonano tego rzetelnie i nietendancyjnie. Trzecie zagadnienie odnosi się do tego, czy wzgląd na sferę uczuciową w związku z kultem pamięci osoby zmarłej uzasadnia ograniczanie swobody badań naukowych i ogłaszanie ich wyników. W tej kwestii odpowiedź przecząca jest oczywista. Co więcej, ta kwestia nie powstaje na tle tej sprawy, bo jak trafnie ustaliły Sady, nie chodzi tu o publikację naukową, ale o wypowiedź adresowaną do szerokiego kręgu odbiorców. Czwarte zagadnienie wiąże się z tym, czy można żądać przeprosin za podanie informacji o powszechnie znanych kontrowersjach dotyczących konkretnej osoby historycznej. Znowu odpowiedź negatywna jest jasna, ale w sprawie tego rodzaju nie tyle chodzi o podanie takich kontrowersji, co raczej o sposób ich podania. Reasumując, okoliczności wskazane jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie są przekonujące. Stanowią one

w zasadzie polemikę ze stanowiskiem Sądu II instancji, które może budzić wątpliwości. Orzeczenie to nie jest jednak oczywiście nieprawidłowe, bo zawsze kwestia oceny naruszenia dobra osobistego zawiera znaczny element subiektywny.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

jw